DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.635 SOBOTA 19.LUTEGO 1944 r. ROK V.

POSTEPY ROSJAN NA UKRAINIE.

Nadzwyczajny rozkaz Stalina obwieścił zdobycie Szepietowki,ważnego węzła kolejowego,oddalonego od granic Małopolski Wsch. o 40 km. W rej.Korsunia,na ktorego przedmieścia wdarły się wojska rosyjskie,otoczona 8-ma armia niem.rozbita została na dwie grupy i ostateczna jej likwidacja zbliża się szybko. Izolowanie jej jest tak dokładne,że ani jeden transportowiec powietrzny nie dotarł do odciętych dywizji. Krąg wojsk sowieckich tak się zacieśnił,że dowództwo rosyjskie wycofało z akcji ciężką artylerię,by nie razić wojsk swoich z przeciwnego brzegu pierścienia,a w grę weszły czołgi i strzelcy z bronią automatyczną. - Wśrod otoczonych 10 dywizji niem.znajdują się 3 z Bawarii i 2 ze Sląska,dalej dywizja pancerna SS-Wiking oraz hiszpańska brygada Walonia. Krzywy Rog otoczony z trzech stron broniony jest zaciekle przez Niemcow. Na połnoc i zachod od Nikopola zajęto wiele miejscowości m.i.Stalowa i Kierchoz. Na zachod od Apostołowa zajęto 40 miejscowości. Według wiadomości ze zrodeł niemieckich kawaleria rosyjska przedziera się od Dubna w kierunku zachodnim. Na odcinku połnocnym wojska rosyjskie doszły do rzek Ługa i Orgesz. Na przesmyku Karelskim Finnowie wycofują ciężką artylerię. 150 sow.bombowcow dokonało nalotu na fiński port Kotka.

INNE FRONTY.

ZACHOD. - Amerykańskie latające fortece zbombardowały zakłady przemysłu zbrojeniowego w Brunszwiku pomimo bardzo zaciętej obrony miasta przez niem.lotnictwo. - W czasie walk zestrzelono 64 niem.myśliwce przy stracie 37 własnych maszyn. W czasie nalotu na Brunszwik w niektorych momentach po 200 myśliwcow uzbrojonych w rakiety wyruszało do walki z Amerykanami,ale nie zdołały powstrzymać nalotu. W ciągu dnia intensywna działalność nad Francją. Wykonano ponad 750 lotow. 200 bombowcow amerykańskich uderzyło na węzeł kolejowy Fargniers między St.Quentin a Soissons. Zaskoczenie było zupełne,na stacjach zniszczono całe pociągi. Wczoraj w dzień eskadry amerykańskie uderzyły na Frankfurt n/Menem, Anglicy bombardowali Pas de Calais i bazy niemieckie w Holandii. W nocy Moskito bombardowały Berlin i zach.Niemcy.

POŁUDNIE. - Na przyczołku Anzio trwają zacięte walki i sytuacja jest pełna napięcia. Wielkie bombowce aliantow wspierały wydatnie akcję sił lądowych i bombardowały koncentrację wroga. Na froncie V armii wrze boj w Cassino i okolicy. Niemcy zamienili klasztor na Monte Cassino na fortecę,aby stawiać opor wojskom alianckim. - Na morzu Srodziemnym O.R.P."Sokoł" zatopił 4 statki z konwoju wroga,złożonego z 5-ciu jednostek. Do Afryki przybył wielki konwoj sprzymierzonych,ktory nie poniosłszy strat zatopił w walce 3 niem.łodzie podwodne. -

DALEKI WSCHOD. - Na Nowej Gwinei alianci zdobyli Huon i w tym rejonie zakończona została kampania, w ktorej zlikwidowano 14.000 Japończykow. Obecnie sprzymierzeni kierują natarcie na Madang. Londyn doniosł w audycji niemieckiej o opuszczeniu portu Rabaul przez Japończykow,w następnych audycjach nie powtorzono jednak tej wiadomości.

SPRAWY POLSKIE.

Radio Stokholm donosi,że w zajętych częściach Polski dowodztwo rosyjskie nakazało wszystkim,ktorzy poczuwają się do państwowej przynależności polskiej nosić biało-czerwone opaski na ramieniu. Zarządzenie zapowiada traktowanie ich jako obcokrajowcow w odrożnieniu od tych,ktorzy uważają się za obywateli sowieckich.

Brytyjski minister informacji zawiadomił,że tygodnik londyński "Wiadomości Polskie" stracił na skutek jego zarządzenia wszystkie ułatwienia. - W tym tygodniku zamieszcza swe artykuły Z.Nowakowski, cytowane często przez niem.prasę gadzinową. /Przyp.Red./

Polski wysłannik,oficer Armii Krajowej zdał sprawę min.Edenowi z sytuacji jaka w Polsce panuje. Przywiozł on ze sobą tajne pisma polskie,fotografie z kampanii 1939 roku,plakaty niemieckie i broszurę Honor i Ojczyzna,jako dar dla premiera Churchilla. "Times" pisze,że Niemcy w miastach polskich

mieszkają, jak w warownych obozach, rewidują Polaków na ulicach, w Warszawie nadal utrzymują posterunki na ruinach dawnego ghetta. Pismo podkreśla stanowisko społeczeństwa polskiego, kt re uważa rząd polski w Londynie za jedyne prawowite ciało, będące kontynuacją dawnego rządu polskiego.

We wszystkich państwach sprzymierzonych uroczyście obchodzono święto marynarki polskiej. W Londynie otworzył polską wystawę morską min. brytyjski Alexander w obecności prezydenta R.P., adm. Swirskiego i przedstawicieli aliantów. Min. Alexander m.i. powiedział: Józef Conrad nie miał szczęścia służyć pod polską banderą, która dzisiaj dumnie powiewa na wszystkich morzach świata. Wprost niewiarygodna jest ilość akcyj podjętych przez polską marynarkę skoro się zważy, że była ona przygotowana do walk obronnych na Bałtyku, poniosła ogromne straty, a przecież brała udział we wszystkich operacjach flot sprzymierzonych od początku wojny. Dlatego też marynarka polska cieszy się ogromnym uznaniem u wszystkich aliantów. Marynarka polska składa się obecnie z jednego krążownika, 6-ciu kontrtorpedowców, dwóch okrętów podwodnych i trzech kanonierek. Od początku wojny do 1.1. br. okręty polskie przebyły 875.ooo mil morskich. Straty własne wyniosły 4 kontrtorpedowce, 2 łodzie podwodne, 8 poławiaczy min i 4 inne statki.

We Włoszech polskie oddziały przyjmowane z wielką serdecznością przez ludność miejscową.

Dn. 6.2. odbył się w Chicago wiec Związku Narodowego Polaków. Przemawiali na nim również dygnitarze USA. Burmistrz Chicago powiedział, że w interesie Ameryki leży wolna i niepodległa Polska. Jeżeli Roosevelt zasiądzie przy układach pokojowych, to będzie to gwarancją sprawiedliwości. Gubernator stanu oświadczył, że sprawa polska jest próbą realizacji Karty Atlantyckiej.

Biskup brytyjski Schichester wniósł w parlamencie interpelację w sprawie nalotów na Niemcy podnosząc, że od nalotów cierpi niewinna ludność niemiecka. Lord Cranborne odpowiedział w Izbie Lordów, że zanim Anglia zaczęła swe naloty Niemcy zbombardowali szereg miast otwartych. Obecnie dręczą ludność krajów podbitych. Jedyną drogą do skrócenia okrucieństw wojny jest osiągnięcie jaknajszybszego zwycięstwa, co przyspiesza bombardowanie. Alianci niszczą ośrodki przemysłu i komunikacji. Zakłady Kruppa zostały unieruchomione i Niemcy dopiero rozpoczynają ich remont. Lord Cranborne zakończył przemówienie słowami : litujmy się raczej nad dręczonymi ludami krajów okupowanych i nie załujmy Niemców. Gdyby biskup Schichester wiedział jaki jest stosunek Niemców do Polaków w kraju i do polskich robotników w Rzeszy, nie wniósłby podobnej interpelacji.

ROZNE WIADOMOSCI.

- W ciągu ostatnich 72 godzin rząd fiński odbył 3 tajne posiedzenia, obradując nad ostrzeżeniem amerykańskim i ostrym oświadczeniem sowieckim, zamieszczonym w "Czerwonej Gwieździe". Tekst ostrzeżenia USA opublikowany został przez fińskie radio i speaker stwierdził, że jest ono pilnie rozważane. Prasa brytyjska podkreśla korzystną obecnie okazję dla Finlandii, bowiem Niemcy nie mogą interpelować w wypadku wycofania się jej z wojny. Szwedzkie dzienniki donoszą o ewakuacji Helsinek i twierdzą, że bombardowanie ich przypomina zniszczenie Berlina. Koła niem. w półn. Norwegii są poważnie zaniepokojone możliwością wycofania się Finlandii z wojny, bowiem z tą chwilą powstanie front w Norwegii. Moskwa ostrzegła wczoraj Węgry, by zaprzestały walki póki nie jest zapóźno. Armia sowiecka zbliża się w kierunku Karpat, a liczenie na pomoc niemiecką jest nadaremne. W przyszłym tygodniu parlament węgierski wysłucha opinię ministra obrony krajowej.

- Alianci oddali w ręce włoskie administrację na terenie połudn. Włoch i Sycylii.

- Rząd Vichy nakazał ewakuację pół miliona ludności z pasa 15 km. szerokości, ciągnącego się od Włoch po Pireneje.

- "Osservatore Romano" udzielił ostrej odprawy radiostacji rzymskiej z powodu wprowadzenia w błąd opinii publicznej co do incydentu w bazylice św. Pawła, znajdującej się na terenie państwa watykańskiego. Dziennik stwierdza, że gwardia faszystowska wkroczyła na teren kościelny z wyraźnym pogwałceniem zobowiązań traktatowych i skonfiskowała samochody stanowiące własność stolicy apostolskiej.

NA FUNDUSZ PRASY : X.[illegible].-5o, Gromada-5o, Byk-5o, C.C.-3o, zł.
Na fund. "NAROD ZIEMIOM GRANICZNYM" : Na Bagnety-5o zł.

PAMIETAJCIE O FUNDUSZU PRASOWYM

KOMUNIKAT O UTWORZENIU RADY JEDNOŚCI NARODOWEJ.

Niniejszym podaję do wiadomości, że zgodnie z decyzją Rządu Rzeczypospolitej utworzona została w Kraju RADA JEDNOŚCI NARODOWEJ. Rada Jedności Narodowej obejmuje przedstawicieli polskich demokratycznych organizacji niepodległościowych, biorących aktywny udział w walce z okupantem i zachowujących lojalny stosunek do obecnych legalnych władz cywilnych i wojskowych Państwa Polskiego w Londynie i ich odpowiedników w Kraju.

Wobec powołania do życia Rady Jedności Narodowej – przestaje istnieć dotychczas działająca Krajowa Reprezentacja Polityczna /poprzednio zwana Politycznym Komitetem Porozumiewawczym/.

PEŁNOMOCNIK RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA KRAJ.

ZMIANY NA FRONTACH EUROPY.

Na święta Bożego Narodzenia wypowiedział prez. Roosevelt mowę do wojsk amerykańskich, w której podał do wiadomości nominację gen. Eisenhowera na naczelnego wodza wojsk inwazyjnych na zachodnią Europę oraz stwierdził, że w Teheranie uzgodniono wszystkie szczegóły, dotyczące gigantycznego ataku przeciw Niemcom. Prez. Roosevelt powiedział dosłownie : "armie rosyjskie nadal prowadzić będą swe działania zaczepne na wschodnim froncie, wojska sojusznicze we Włoszech będą nacierały bezustannie na Niemców od Południa, a obecne okrążenie zamieni się w całkowite, gdy wielkie siły amerykańskie i brytyjskie przystąpią do ataków z innych kierunków". Gen. Eisenhower zapewnił po swej nominacji dziennikarzy w Algierze : "Wojnę europejską wygramy w roku 1944", a takie oświadczenie przez naczelnego wodza nie jest zwyczajną przepowiednią ani prognostykiem, ale stwierdzeniem osobistości autorytatywnej i odpowiedzialnej, że w tym roku jeszcze zapadnie rozstrzygnięcie na froncie europejskim.

Skądinąd wiemy, że inwazję Anglosasów na Europę poprzedzi gruntowne przygotowanie terenów przez bombardowanie, celem zniszczenia głównych ośrodków walki i oporu niemieckiego. Od szeregu tygodni jesteśmy świadkami stałego kruszenia oporu na terenie Niemiec i krajów okupowanych, położonych nad Kanałem. W dzień 7. stycznia b.r. gen. Smuts oświadczył w Pretorii : "sprzymierzeni ukończyli już wszystkie przygotowania do inwazji na Europę". Równocześnie berliński korespondent /Stokholms Tidningen/ przesłał swomu dziennikowi wynurzenia kół berlińskich : "przeświadczenie o bliskości inwazji czerpiemy nietylko z prasy wroga i jego wojny nerwów, lecz i raportów naszych samolotów wywiadowczych na Zachodzie".

To stanowisko Berlina potwierdzają w całej pełni wydarzenia na froncie rosyjskim. Dowództwo niemieckie nie rozporządza już na tym froncie dostateczną ilością rezerwowych dywizji, które oczywiście zostały skierowane na zachód i rezultatem tego jest głębokie wygięcie frontu niemieckiego na Wołyniu, i poważne zagrożenie Lwowa. Prasa niemiecka analizując sytuację na froncie rosyjskim, wręcz oświadcza że w obecnym położeniu nie należy oczekiwać rozstrzygnięcia na Wschodzie, który dziś posiada tylko drugorzędne znaczenie. Nie nastąpią tam żadne ważne wydarzenia, ale należy się na nie przygotować na zupełnie innym miejscu. I dlatego zdaniem tej prasy utrata na Wschodzie takich czy innych obszarów nie wpływa decydująco na położenie.

W tym oświetleniu i w obliczu tych faktów rozumiemy synchronizowanie aliantów na froncie włoskim oraz przygniatające bombardowanie terenu przyszłej inwazji. Również zyskiwanie na terenie przez armie rosyjskie będzie nadal kontynuowane i należy się liczyć z daleko idącym wkroczeniem wojsk rosyjskich na teren państwa polskiego. Słowem znajdujemy się w obliczu gruntownie zmienionej sytuacji na froncie europejskim, w której inicjatywa przeszła całkowicie w ręce aliantów. Stoimy wobec rozstrzygających wydarzeń, które najprawdopodobniej zakończą działania wojenne na froncie europejskim. Dla Polski zbliża się chwila uwolnienia od okupanta niemieckiego, ale z drugiej strony stajemy wobec nowego zagadnienia ułożenia swych stosunków ze wschodnim sąsiadem rosyjskim.

-o-o-o-

SYTUACJA NA ZIEMIACH WSCHODNICH.

/Ajencja Pełnomocnika Rządu / .

Zbliżanie się frontu wojennego wzmocniło bardzo działalność oddziałów sowieckich-licznych i dobrze uzbrojonych. Najsilniejszą swą bazę mają one na południowym Polesiu i półn.Wołyniu,podchodząc nawet pod Brześć. Dywersja sowiecka niszczy drogi kolejowe,mosty i przewody telefoniczne,wysadza w powietrze bardzo liczne pociągi. Panuje ona zupełnie na dużych obszarach,odległych od miast,zarządzając nawet mobilizację ludności miejscowej do prac pomocniczych. Szczególnie silnie działają w okolicach Annopola i Drohiczyna. Poszczególni dowódcy tych oddziałów są na miejscu powszechnie znani. Dywersja sowiecka urządziła sobie nawet lotnisko nad kanałem Ogińskiego. Bandy ukraińskie panujące w lasach północnego Wołynia narazie nie prowadzą szerszej akcji. Dochodzi do licznych starć między Ukraińcami i Bolszewikami. Bandy ukraińskie są nadal wrogo usposobione do Polaków. Na terenie Małopolski Wschodniej oddziały sowieckie są najsłabsze. O pojawieniu się ich meldowano z okolic Brodów oraz z terenu gór. Jednakże termin wojew.stanisławowskiego wydaje się być zpacyfikowany przez Niemców i Węgrów.

Według ostatnich informacji w woj.tarnopolskim,zwłaszcza na pograniczu wołyńskim, zaczęła się na nowo akcja terrorystyczna band ukraińskich. W końcu grudnia i w początkach stycznia zanotowano około 100 morderstw na Polakach,których zidentyfikowano. Ofiary rekrutowały się głównie z pośród ludności wiejskiej i drobnych funkcjonarjuszy. Na ogół napady miały miejsce na pojedyncze osoby. W jednym wypadku /pow.Brody/ napad zorganizowano na całą wieś polską. Bandy ukraińskie były mieszane wołyńsko-miejscowe. Na ożywioną akcję band odpowiedziały władze niemieckie represjami. Drogą publicznych egzekucyj /Czortków,Buczacz/ rozstrzelano 29 Ukraińców i to w obecności przedstawicieli miejscowych komitetów ukraińskich. Jednocześnie jednak rozstrzelano także 10 Polaków za rzekome należenie do polskich organizacji. Ostre represje niemieckie kierują się głównie przeciwko ukraińskim ośrodkom nacjonalistycznym /O.U.N./.

W sposób bardzo charakterystyczny przeprowadzili Niemcy pacyfikację Stanisławowszczyzny. Gdy morderstwa band ukraińskich groziły doprowadzeniem całego kraju do anarchii,Niemcy w momencie najsilniejszej akcji tych band /wrzesień-październik/ zorganizowali masową pacyfikację.Silne oddziały niemiecko-węgierskie ruszyły w dolinę Prutu,likwidując zupełnie bandy na całym Podkarpaciu. Odkrycia niemieckie były zgoła rewelacyjne,bo znajdywano po lasach całe obozy z bunkrami i barakami, obliczone na kilka tysięcy ludzi. Były to ośrodki band ukraińskich,które zorganizowały się zupełnie na wzór wojskowy. Zakończyła się akcja pacyfikacyjna masowymi aresztowaniami Ukraińców w dniu 14.11.1943 w Stanisławowie w teatrze podczas przedstawienia. Aresztowano wtedy około 200 Ukraińców,wypuszczając natomiast z teatru Niemców i Polaków. W kilka dni potem zaaranżowali Niemcy publiczny sąd nad 36 Ukraińcami w obecności przedstawicieli władz i instytucji ukraińskich,przebieg procesu nadawano przez głośniki na placach miasta. - Skazano na śmierć 28 mężczyzn i 4 kobiety. Wyrok wykonano publicznie. Oskarżenie opiewało krótko : należenie do tajnej organizacji ukraińskiej,przechowywanie broni, udział w mordowaniu Polaków i Volksdeutschów. Akcja pacyfikacyjna i wyrok stanisławowski wywołały ze strony Ukraińców reakcję w formie narodowej żałoby,na co Niemcy odpowiedzieli dalszymi represjami.- Po tych represjach społeczeństwo ukraińskie jest zupełnie zdeprymowane.

Zpacyfikowanie Stanisławowszczyzny wywołało wśród Ukraińców nienawiść do Niemców,okazywaną coraz wyrazniej. Grupy U.C.K.,idące na współpracę z Niemcami wyraźnie zmalały,pozwalając wzróść na sile ugrupowaniom nacjonalistycznym i kierunkom komunizującym. Nastroje paniczne wśród Ukraińców wywołane zbliżaniem się bolszewików, mające swój wyraz początkowo w chęci emigracji i ucieczki,ustępują powoli nastrojom dostosowania się do nowej konieczności. W obliczu ewentualnej okupacji sowieckiej objawiają się nastroje komunizujące,które obliczają na możność przetrwania nowej okupacji przez przyjęcie nadal stanowiska antypolskiego. Już dziś widoczne są objawy wysuwania się jednostek komunistycznych, które za czasów współpracy z Niemcami były zupełnie w cieniu i pogardzie.

---oooOooo---